

Historia święta Bożego Ciała sięga XIII wieku. W jednym z francuskich klasztorów zakonnica o imieniu Julianna wielokrotnie miała wizję koła na wzór księżyca, a na nim widocznej plamy koloru czarnego. Nie rozumiała tego, więc zwróciła się do przełożonej. Ta jednak wyśmiała ją. Wtedy siostra Julianna zaczęła się modlić o zrozumienie tego widzenia i pewnego dnia usłyszała głos oznajmiający, że czarny pas na tarczy księżyca oznacza brak osobnego święta ku czci Eucharystii, które miałyby umocnić wśród ludzi wiarę w prawdziwą obecność Jezusa pod postacią chleba Eucharystycznego. Jednak władze kościelne sceptycznie odniosły się do widzeń prostej zakonnicy.

W 1263 roku w Bolsenie, niedaleko Rzymu, miało miejsce niezwykle wydarzenie. Mający wątpliwości w wierze ksiądz, odprawiając Mszę św. podczas łamania hostii zauważył, jak na białe płótno korporału zaczęła sączyć się krew. Dopiero wtedy papież Urban IV wprowadził w Rzymie takie święto, a papież Jan XXII w XIV wieku nakazał obchodzić je w całym Kościele. Do dziś korporał z plamami krwi znajduje się w katedrze w Orvietto niedaleko Bolseny. W Polsce po raz pierwszy świętowano Boże Ciało w 1320 roku w diecezji krakowskiej. Dopiero wiek XVI przyniósł tak bogate obchody, z jakimi spotykamy się do dziś szczególnie na polskiej wsi.